3 września: Święty Grzegorz Wielki, papież i doktor Kościoła

Tekst Ewangelii (*?k* 22,24-30): Powstał również spór między nimi o to, który z nich zdaje się być największy. Lecz On rzekł do nich: Królowie narodów panują nad nimi, a ich władcy przybierają miano dobroczyńców. Wy zaś nie tak macie postępować. Lecz największy między wami niech będzie jak najmłodszy, a przełożony jak sługa! Któż bowiem jest większy? Czy ten kto siedzi za stołem? czy ten, kto służy? Czyż nie ten, kto siedzi za stołem? Otóż Ja jestem pośród was jak ten, kto służy.

Wyście wytrwali przy Mnie w moich przeciwnościach. Dlatego i Ja przekazuję wam królestwo, jak Mnie przekazał je mój Ojciec: abyście w królestwie moim jedli i pili przy moim stole oraz żebyście zasiadali na tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela.

„Otó? Ja jestem po?ród was jako ten, kto s?u?y”

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Jezus daje swoim uczniom wielką lekcję o naturze i znaczeniu władzy, która nie jest despotyczną władzą nad innymi, ale służbą pomagającą innym wzrastać, aby weszli na drogę dobra i doszli do prawdziwego bycia dzieckiem Bożym. Wzorem władzy w Kościele jest sam Jezus Chrystus; a św. Grzegorz Wielki - Papież, upodobnił się do Niego w swoim życiu chrześcijańskim i w posłudze duszpasterskiej. Z miłości do bliźniego przyjął zadanie
o którego wykonanie Bóg go poprosił, mimo że jego pragnieniem było życie monastyczne.

Jezus Chrystus słowami i przykładem uczył swoich uczniów tej zasady: „Największy między wami niech będzie jak najmłodszy, a przełożony jak sługa” (Łk 22,26) i zatwierdził ją poświęcenie swojego życia dla naszego zbawienia: „Ja jestem pośród was jak ten, który służy” (Łk 22,27). Naśladując Chrystusa, św. Grzegorz Wielki uczynił tę zasadę podstawą swojego życia, bez stawiania siebie w centrum uwagi i bycia ponad innymi, a wręcz przeciwnie, z pragnieniem poszukiwania świętości w miłości i służbie bliźniemu z miłości do Boga, któremu zaufał.

Jednak św. Grzegorz, pośród zadań, jakie stawiał przed nim pontyfikat (musiał martwić się o wiele spraw doczesnych kościoła), zawsze odczuwał tęsknotę za życiem monastycznym, które porzucił, aby przyjąć posługę duszpasterską. Pragnął życia bardziej skupionego, by móc kontemplować i modlić się z większą intensywnością, jednak był posłuszny Bogu i wyrażał to w ten sposób: „Na miłość Chrystusa, kiedy o Nim

mówię, nawet sobie nie przebaczam”. Święty Grzegorz był zawsze wielkim orędownikiem kontemplacji w działaniu.